

N° 297

CARTE D'IDENTITÉ

Nom Coloves

Prénoms Jean

Nationalité Française

Profession Ingénieur

Né le 12 décembre 1911

à La Rochelle Dép' Charente

Domicile Montel des Oliviers

Rocheville Charente



SIGNALEMENT

Taille 1.66

Cheveux br.

Moustache

Nez { Dos 15 Base 35
Dimension 15
Visage 100

Yeux gris

Teint clair

Signes Particuliers aucun

Le Titulaire,

270

- Témoins :



EMPREINTE DIGITALE

Vu pour la légalisation des Signatures



Signatures

Tarnowski Teatr dziękuje
Społecznemu Towarzystwu Oświatowemu
[Kolo nr 32, Tarnów "STO", Zespół
Szkół Społecznych, Plac Rybny 2] za
umożliwienie realizacji spektaklu w
piwnicach szkoły.

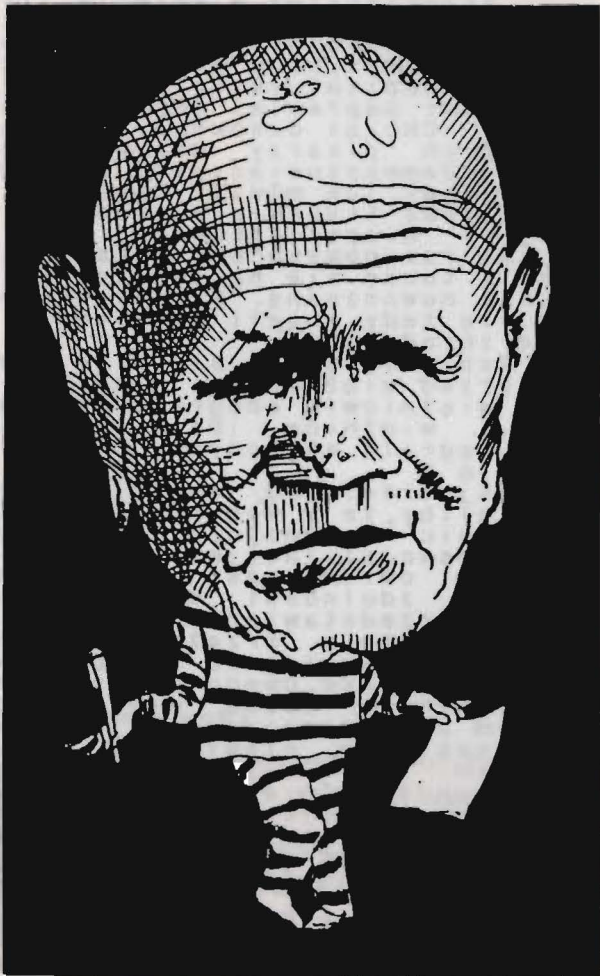
Jerzy Adamski

Przeczytałem w gazecie, że w więzieniu Rebibbio we Włoszech zagrano "Scisły Nadzór" Geneta. Słynny ten utwór dramatyczny w jednym akcie Jean Genet napisał jeszcze w 1949 r. Potem latami poprawiał go, zmieniał, ulepszał. Chciał dorównać jednemu z największych pisarzy dramatycznych świata, siedemnastowiecznemu Jean Racine, Rasynowi, jak mówili dawni Polacy. I napisać tragedię o równie klasycznej i nieposzlakowanej prostocie, jak rasynowska "Berenika", której akcja toczy się na dworze królewskim. Ale nowoczesną. "Scisły Nadzór" dzieje się tedy w celi więziennej i wśród zbrodniarzy.

W Rebibbio stała się więc rzecz dziwna: przed więźniami i w celi więziennej więźniowie odegrali celę więzienną i więźniów. Dla skazanych skazani zagrani skazanych. Co to dało?

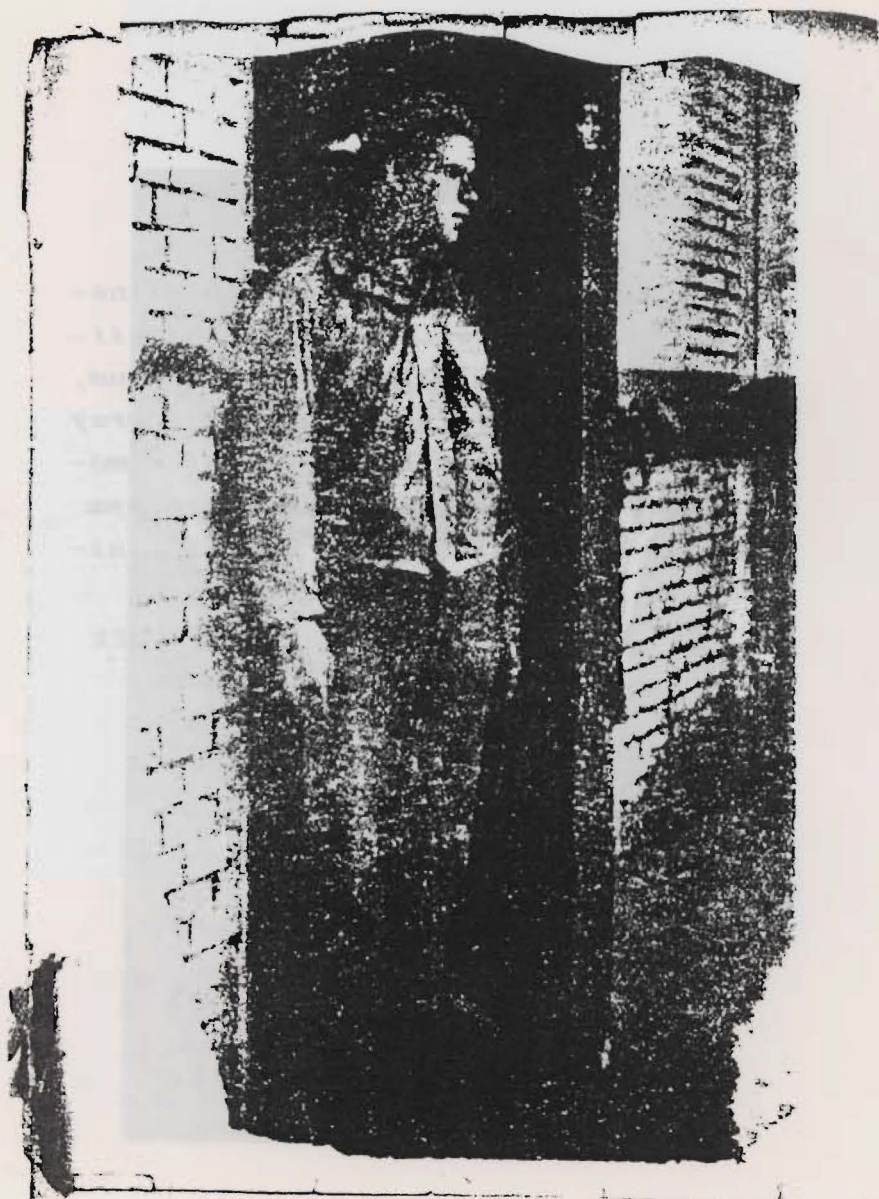
Specjaliści od resocjalizacji powiedzieliby, że w Rebibbio nie stało się nic dziwnego, był to zwykły zabieg resocjalizacyjny, którego ostatecznym celem jest przywrócenie skazańcom zdolności do znoszenia cierpienia. Przedstawienie Geneta więźniowie Rebibbio przeżyli nie jako dzieło sztuki, lecz jako sposób przetrwania czasu. Owego specyficznego, strasznego czasu więziennego, który tym się odznacza, że jest czasem nieosobistym, niewłasnym, niesubiektywnym. Jest czasem trwającej w nieskończoność śmierci. Ludziom na wolności arcydzieło Geneta przedstawia świat jako więzienie, a ludzi jako skazańców. W więzieniu zaś odwrotnie: więźniom pozwala zobaczyć więzienie jako świat, a skazańców jako ludzi. I właśnie Genet przyniósł im ulgę.

Może i nam ją przynosi?



"Genet - parszywa owca liberalnego społeczeństwa - w imię liberalizmu domaga się swobody dla monstrum, którym się stało. A więc obstaje przy swoich anomaliach, broni swojej samotności, chce pozostać kimś wygnanym. Wie, że jest nicością i chce być nicością pełną dumy..."

Jean Paul Sartre



Zdjęcie na okładce "Dziecko zbrodni" wydanej w 1949 r. przez Moribien.

"Dla Geneta dobrem jest widzieć, poznawać, myśleć. Bo lepiej jest widzieć, niż być ślepym, lepiej być ślepym, niż martwym, a najgorsze niedole są szczęściem, skoro doznając ich człowiek wie, że jednak żyje. Genet namiętnie kocha życie, świadom jest swojej żywej obecności w świecie, wśród ludzi, w potoku zdarzeń. I ta wspaniała, chłopięca namiętność ratuje go. Życie go nie załamało, bo zawsze był przekonany, że nic nie dorówna życiu..."

Jean Paul Sartre

JEAN GENET

"SCISLY NADZOR"
Haute surveillance

tłumaczył Jerzy Adamski
z francuskiego
reżyserował Waldemar Matuszewski
scenografie Małgorzata Treutler
projektowała

zagrali :

Zielone Oko Janusz Młyński
Moryś Przemysław Tejkowski
Jul Sławomir Gaudyn
Strażnik Mirosław Samsel

asyst.reżysera Przemysław Tejkowski
asyst.scenogr. Krystyna Szaforz
inspicjent Maria Grodzicka

motto :

"Długo myślałem, że dzieło poetyckie pokazuje nam konflikty. Tymczasem ono je znosi."

Jean Genet

Kto to jest JEAN GENET ?

Umarł 5 lat temu. Lecz zanim umarł, mógł przeczytać o sobie w podręczniku szkolnym, z którego dzieci francuskie uczą się literatury: "Jean Genet - jeden z największych współczesnych poetów francuskich. Ale nie dlatego, że pisał wiersze, lecz dlatego, że tak wspaniale panuje nad słowem. Jest autorem głośnych powieści i równie głośnych sztuk teatralnych. Lecz jedno i drugie przeniknięte są niezwykłym, intensywnym liryzmem." Urodzony w Paryżu w roku 1910 z nieznanego ojca, oddany przez matkę do przytułku, w wieku 10 lat oskarżony został o kradzież i skazany na dom poprawczy. Odtąd jest zawodowym złodziejem, włóczęgą, żebrakiem, dezerterskim, wielokrotnie skazywanym na więzienie. Właśnie w więzieniu napisał swój "Dziennik Złodzieja". I odzyskał wolność dzięki poparciu kilku sławnych pisarzy, przede wszystkim Jean Paul Sartre'a, twórcy egzystencjalizmu. Jego utwory powieściowe wydawano półlegalnie jako nieprzyzwoite i sadystyczne. Jego sztuki teatralne, reżyserowane przez sławnych reżyserów takich jak : Louis Jouvet, Peter Brook, Roger Blin, były publicznym skandalem, powodowały uliczne manifestacje sprzeciwu. Ale około roku 1959 ugruntowały światową sławę Jean Geneta jako jednego z największych twórców XX wieku.

PREMIERA - STYCZEŃ 1991 R.

"Dla Geneta zdanie, które się
buduje i wygłasza, to jedynie ma-
giczna formuła, powodująca zaczarowa-
nie tych, którzy ją słyszą. I zmuszają-
ca ich do zrobienia tego, czego nie
chcą robić. I przekonująca ich wbrew
prawdzie, że robią to, co chcą ... "

Jean Paul Sartre



Jean Genet



Portret Geneta wykonany przez
Jeana Cocteau [1943]

"Ukryty w czeskim lesie, obserwuje Genet polską ziemię. Widzi ją taką, jaka jest w oczach Francuza.

I napisze :

"Linia idealna granicy przecinała łan żyta, jasny jasnością włosów młodych Polaków. Miał on w sobie ową nieco maślaną łagodność Polski, o której wiedziałem, że była ciągle w swych dziejach raniona i oplakiwana."

I Genet potajemnie przekroczy granicę Polski.

I napisze :

"Przejście granicy i spowodowane przez to emocje powinny pozwolić mi bezpośrednio uchwycić istotę narodu, w który wszedłem. Wkraczałem nie tyle do jakiegoś kraju, co do wnętrza pewnego obrazu ..."

Jean Paul Sartre



Nagrobek Jeana Geneta

WYGNANY ZE SPOŁECZEŃSTWA, GENET
 JEST TAKŻE WYGNANY Z NATURY .
 NIGDY NIE CZUŁ SIĘ NATURALNY, NIGDY
 I NIGDZIE, WSZĘDZIE JEST NA WYGNANIU.
 NATURĘ WIDZI NA OPAK ..."
 Jean Paul Sartre

"Wygnany ze społeczeństwa, Genet
 jest także wygnany z Natury .
 Nigdy nie czuł się naturalny, nigdy
 i nigdzie, wszędzie jest na wygnaniu.
 Naturę widzi na opak ..."
 Jean Paul Sartre

Portret Geneta wykonany przez
 JANA OSTAJA (1947)

Portret Geneta wykonany przez
 JANA OSTAJA (1947)

w repertuarze :

mała scena Tom Kempirski
HALO , TO JA
Hanna Januszczyńska
TYGRYSEK PIETREK
duża scena Emilian Kamiński
BREL

w przygotowaniu :

mała scena
MAŁY ILUSTROWANY KARAWAN
spektakl poświęcony dada-
i surrealizmowi na moty-
wach tekstów Henri-Pierre
Cami
duża scena
Astrid Lindgren
MIO, MOJ MIO
o chłopcu z krainy dalekiej

Organizacja widowni przyjmuje
zamówienia indywidualne i zbiorowe
codziennie w godzinach 8.00-15.00,
tel. 221477. Kasa teatru prowadzi
sprzedaż biletów codziennie [oprócz
poniedziałków] w godz. 10.00-14.00,
oraz na dwie godziny przed spektaklem

dyrektor naczelny i artystyczny
Wiesław Holdys
zastępca dyrektora
Jan Borek
konsultant programowy
Grażyna Nowak
kierownik techniczny
Ryszard Zaprzaska
kierownik administracyjny
Ewa Nalezińska-Rosa
kierownik biura organizacji widowni
Maria Krawczyk
pracownia krawiecka
Adela Richter
pracownia stolarska
Józef Kielbasa
pracownia plastyczna
Bogusław Bilik
pracownia fryzjerska
Franciszka Muchowicz
oświetleniowiec
Tadeusz Wiśniowski
garderobiana
Małgorzata Okoń
brygadier sceny
Stanisław Kępowicz
program opracowali :
teksty Jerzy Adamski
szata graficzna Grzegorz Janiszewski
redakcja Grażyna Nowak

NA OKŁADCE:

Fałszywa karta identyfikacyjna
Jeana Geneta, 26 listopada 1944 r.

N° 297
CARTE D'IDENTITÉ

Nom C. Laves

Prénoms Jan

Nationalité Française

Profession Ingénieur

Né le 1. décembre 1944

à Luc-sur-Mer Dép' Calvados

Domicile Montée des Oliviers

Rocheville (Calvados) A.M.



SIGNALEMENT

Taille 1.66

Cheveux br.

Moustache _____

Nez { Dos _____ Base _____
Dimension 150

Visage rose

Yeux gris

Teint clair

Signes Particuliers aucun

Le Titulaire,

[Signature]

- Témoins :



EMPREINTE DIGITALE

Vu pour la légalisation des Signatures



Signatures

Gena: 1.000,- zł